Ner 113. ROK 1838. PIĄTEK 18 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprocz niedzieli i swiąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace złp. 10 miesięczne złp 4.

IMIONA RZYMSKIE
Jutro Piotra Celes.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Wienczysław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien godzina	Barometr do 0° R. red. w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i rozne uwagi.
6	27" 1.‴ 683	† 9° ,3	3.‴ 58	Pn. Wschodi słaby	Pochmurno	
17 2	2, 193	† 8, 8	3 09	Pn. zachodni średni	"	
10	1. 361	† 5. 3	2. 66	Północny słaby	"	Deszcz

Część Urzędowa.

Nro 3,394.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W wykonaniu uchwały Senatu Rządzącego z dnia 12 b. m. i r. do N. 2540 D. G. S. wydanej, podaje do wiadomości publicznej, iż kamienica kapitulna w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod L. 111 w gminie I. M. K. sytuowana, sprzedaną zostanie na drodze administracyjnej przez publiczną licytacyą w biórze Wydziału w dniach 25 maja i 11 czerwca r. b. 1838 o godzinie 10 z rana odbyć się mającą według warunków przez Senat Rządzący zawierdzonych i tu poniżej zamieszczonych.

Kraków dnia 15 maja 1838 r.

Senator Prezydujący,
X. SCIPIO.
Referendarz *L. Wolff.*

W a r u n k i:

1) Licytacya rozpocznie się od summy szacunkowej złp. 21,775 gr. 5 jako taxy urzędownie oznaczonej.

2) Chcący licytować złoży tytułem *vadii* 2,200 złp., które w razie niedotrzymania jakiegokolwiek warunku, nabywca utraci i nowa licytacya na koszt jego i stratę ogłoszoną zostanie.

3) Z summy wylicytowanej połowa pozostawioną będzie przy kamienicy rzeczonej jako resztujący szacunek od której nabywca opłacać będzie procent roczny po $\frac{5}{100}$ od dnia zalicytowania do kassy prokuratoryi kapituły katedralnej krakowskiej pod rygorem exekucyi administracyjnej i wypowiedzenia takowej. Drugą zaś połowę wylicytowanej summy nabywca włączając w takową *vadium* złoży w kassie głównej w ciągu dni trzech od dnia licytacyi, poczem dopełnione zostaną inne formalności urzędowe do przelania własności rzeczonej kamienicy na nabywcę lecz zawsze kosztem jego.

4) Akt detaxacyi i wykaz hypoteczny na sprzedaż wystawionej kamienicy żadnemi prawami rzeczowemi nieobciążonej w biórze Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi zawsze przejrzanemi być mogą jak równie i w czasie licytacyi.

5) Do licytacyi przeznaczają się dwa termina, pierwszy na dzień 25 b. m. maja, drugi na dzień 11 czerwca r. b. 1838.

Za zgodność świadczę,
Referendarz L. *Wolff.*

(1r.)

Nro 2563.

OBWIESZCZENIE.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Na zasadzie rozporządzenia Senatu Rządzącego z dnia 14 b. m. Nr. 2496 D. G., podaje do wiadomości publicznej, iż dnia 21 maja r. b. o godzinie 10 z rana odbędzie się w biórze Wydziału Dochodów Publicznych licytacya stanowcza na wypuszczenie w dzierżawę wieczystą, (erbpacht) propinacyi z gruntami w części wsi Prądnika Czerwonego do probostwa kościoła ś. Mikołaja należącej. Mający zatém chęć nabycia prawa do téj dzierżawy, przed terminiem licytacyi mogą się dowiedzieć w kommissyi włościańskiéj o cenie pierwszego wywołania jako też o innych warunkach.

Kraków dnia 16 maja 1888.

W. Wolff.

(2r.) *Nowakowski* Sekr.

Prawnie zajęte ruchomości, jako to: odzież, naczynia miedziane, mosiężne, cynowe, stolarszczyzna i szory, będą dnia 22 maja r. b. 1838 o godzinie 10 z rana w Sukiennicach miasta Krakowa, przez publiczną licytacyą sprzedane.

Kraków d. 15 maja 1838 r.

Dziarkowski Kom. Sąd.

Część Polityczna.

Wiadomości z Poczty Wczorajszéj.

— *Paryż* 7 *Maja.* —

Rząd miał dziś w drodze telegraficznéj odebrać wiadomość o przybyciu Infanta Don Francisco da Paula, wspólnie z swoją rodziną, do Bajonny.

Potwierdzenie się wieści o zwycięztwie hrabi Luchano, (Espartera) żadnego niewywarło wpływu na kursa hiszpańskie w giełdzie tutejszéj, pomimo nawet ogłoszenia przez dzienniki, obszernego rapportu Espartera z gazety madryckiéj, o tém wielkiem zwycięztwie.

— *Dnia* 9 *Maja.* —

Na dzisiejszéj giełdzie papiery hiszpańskie spadły jeszcze niżéj, to jest na całe 21 za 100. —

Dzienniki madryckie donoszą, że Basilico Garcia, (o którym już doniesione było poprzednio, że korpus jego rozproszony został i że on sam błąka się z garstką ludzi,) uderzywszy dnia 27 kwietnia na miasto Puente del Arsobisbo w 3000 ludzi, przeszedł tegoż dnia rzekę Tajo. Na odebraną o tym wypadku wiadomość, wyruszył Pardinas z wojskiem dla ścigania tego korpusu.

Wiadomości z poprzednich poczt.

— *Warszawa* 11 *Maja.* —

Wczoraj o godzinie 10 rano, w obec JJOO. Xięstwa Jchmość Warszawskich, i licznego zgromadzenia dostojnych osób, odbył się w kaplicy zamkowéj grecko-rossyjskiéj, obrzęd zaślubin JW. radcy dworu Alexandra de Krusenstern, szambelana J. C. K. Mości, urz. kanc. dypl. Xięcia Namiestnika, syna znanego w świecie uczonym vice-admirała tegoż nazwiska; z JW. Elżbietą de Fuhrmann, Frejliną N. Pani, córką JW. dyr. gł. p. w kom. rz. przych. i skarbu. Rodzice panny młodéj przyjaciele i powinowaci nowożeńców, pomnażali świetny orszak godowy. Po skończeném nabożeństwie, zaproszeni znajdowali się na śniadaniu u JW. de Fuhrmann, poczém młoda para wyjechała do Brwilna.

— *Lwów* 5 *Maja.* —

Z powodu klęsk zdarzonych w Peszcie, Budzie i inych miastach, przypominają teraz, że właśnie przed laty sześćdziesiąt, Cesarz Józef oglądając pewne budowy w Peszcie, uczynił uwagę, że jeżeli poza tém miastem niebędzie przekopany kanał dla stoku zbytecznych wód Dunaju, prędzéj czy późniéj, miasto ulegnie zniszczeniu od powodzi. Szlachta węgierska, ożywiona wtenczas duchem opozycyi nie zgodziła się na projekt takiego kanału i tak miasto stopniowo wzrastało aż się ziściła przepowiednia wielkiego monarchy.

Czasopism *Kwěty czeskie*, donosząc o artykule umieszczonym w encyklopedyi francuzkiéj, a napisanym przez pana Jańskiego, przyznaje, że artykuł ten, traktujący o teraźniejszéj i dawnéj literaturze tudzież o dziejach czeskich, jest napisany lepiéj i wierniéj, niżli to dotąd w pismach zagranicznych bywało.

Wiadomo, że znakomity czesko-sławiański poeta Jan Kollar, w Peszcie mieszka. W ostatniéj powodzi, nic nie ucierpiał. Z powodu tego powiada p. Nośak w *Kwětach*, że »Dunaj umiał uszanować swego piewcę.«!

W Serbii wychodzi dziennik poświęcony sztukom, literaturze, modzie p. t. »*Serbska Nowina, ili Magazin za chudożejstwo, knižejstwo i modu.*«

— *Paryż* 30 *Kwietnia.* —

Pracownia malarska pana Pawła Delaroche, jest teraz przez cały dzień ciekawemi napełniona, którzy się przyglądają wykończonemu przez tego artystę portretowi cesarza Napoleona. Cesarz przedstawiony jest na tym obrazie w mundurze gwardyi grenadyerów. Stoi on w swoim gabinecie w Tuilleriach, jednę rękę trzymając w kieszeni kamizelki, drugą na plecach, z głową cokolwiek pochyloną, z pojrzeniem zamyślonèm. Hrabina Lipona przepędziła kilka godzin w malarni pana Delaroche, aby go w niektórych szczegółach wesprzéć swoją radą. P. Marchand, dozwolił artyście użycia całkowitego ubioru przez Cesarza noszonego. Szpada, jest ta, którą Napoleon pod Waterloo miał. Też same meble, które stały w gabinecie Napoleona, służyły za wzór malarzowi. Portret ten, który ma być tak podobnym, iż marszałek Soult na jego widok łzami się zalał, przeznaczony jest dla hrabiny Sandwich, w Anglii. Mówią, że pan Delaroche zrobi na przyszłą wystawę kopię z niego.

Z aktu oskarżenia przeciwko Hubertowi i współobwinionym, umieszczonego w pismach publicznych, okazuje się, że Hubert już oddawna był znany jako zagorzały republikanin i już raz za udział w spisku, skazany został na pięcioletnie więzienie, z którego w skutek amnestyi uwolnienie zyskał. Od tego czasu żył z panną Grouvel w ścisłych związkach, a nawet mówiono o ich zaślubieniu. Tymczasem odbywał częste podróże po Francyi i do Anglii, gdzie był dwa razy za fałszywym paszportem. Zdaje się, iż byłby uniknął baczności policyjnéj i za drugim powrotem do Francyi, gdyby nie ta okoliczność, że popadł w jéj ręce skutkiem własnéj nieostrożności, przez wiadome zgubienie pugilaresu, który podniósł jeden z urzędników nadgranicznych. Ten wołał głośno na Huberta chcąc mu jego zgubę oddać, ale Hubert straciwszy w tak stanowczéj chwili przytomność, obawiał się niebezpieczeństwa i zamiast odebrać pugilares, starał się zniknąć z oczu wołającego nań urzędnika. W tymto pugilaresie znaleziono papiery, wykrywające wspólników i służące dziś za podstawę oskarżenia. Pokazało się z tychże, że Hubert był w Londynie, po plan nowéj machiny piekielnéj. Ten plan znaleziono późniéj pod podszewką jego kapelusza. Co do planu wykonania zbrodni, skreślonego ręką Huberta a znalezionego w mieszkaniu Annata, według takowego, było zamiarem spiskowych, wynająć w bliskim pałacu izby deputowanych mieszkania ze stajnią lub drwalnią i tem przechować materyały do dwóch machin piekielnych, które za zbliżeniem się króla jadącego na zagajenie posiedzenia, miały być śpiesznie wytoczone do bramy, dla zniszczenia całego orszaku otaczającego króla. O tymże samym czasie, dwóch ludzi miało rzucić z dachu race kongrewskie na pałac izby deputowanych, dla zapalenia tejże. Panna Grouvel była podobno główną zawiadowczynią spisku. Znaną jest prócz tego z swéj przychylności dla skrytobójczych republikanów, a mianowicie względem Fieschiego i Moreya, po których chowała jak gdyby

relikwie, szczątki ich odzienia i nieraz ich grób odwiedzała. — Steubel, rodem z Szwajcaryi, ale Niemiec, układał się z Hubertem względem wygotowania machiny piekielnej. Dla niego zapisał także z Niemiec, przepisy robienia rac i dziełko p. t. *Ogniomistrz niemiecki.* — Leproux, uczęszczając dawniéj na wydział prawa, odznaczał się zagorzalstwem politycznem, ale zostawszy w r. 1836 sędzią w Vervins, zachowywał się tak spokojnie, iżby nikt niesądził, aby mógł należyć do podobnego zamachu.

— *Londyn 2 Maja.* —

Ministrowie donieśli dnia wczorajszego urzędownie w obu izbach parlamentu, że koronacya królowy, na dzień 28 czerwca odłożona została.

Dnia wczorajszego odrzuciła izba niższa wniosek pana Hume, aby pensya pobierana przez króla hanowerskiego, jako xięcia engielskiego, dopóty wstrzymaną była, dopóki tenże obce berło dzierżyć będzie.

— *Hanower 4 Maja.* —

Królowa zaszczyciła dnia wczorajszego pierwszy raz obecnością swoją tutejszą operę, gdzie była przez obecnych widzów z wielką radością przyjęta.

Izba druga stanów jeneralnych, liczy już tylu obecnych członków, że może rozpocząć narady swoje.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 17 do dnia 18 Maja.

Nacikowska, Skarżyńska ob., z Polski; — Bierońaki, Marynowska ob., z Galicyi; — Rottermann, Westenholz, Stockmann ob., z Prus.

Wyjechali z Krakowa.

Stadnicka Eleonora, Wałecki ob., Biegański ob. Wysocki, Katarzyńska ob., Prendowski ob.. Kożejewski, Jordan Jan ob., Pęczkowski, do Polski; — Olszewski, Borowski ob., do Galicyi; — Deskur ob., do Prus.
